

Sygn. akt II KK 134/09

P O S T A N O W I E N I E

Dnia 24 listopada 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras (przewodniczący)

SSN Jerzy Grubba

SSA del. do SN Przemysław Grajzer (sprawozdawca)

Protokolant Anna Janczak

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Bogumiły Drozdowskiej,

w sprawie **Mirosława G.**

podejrzanego o popełnienie przestępstwa określonego w art. 160 § 2 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 24 listopada 2009 r.,

kasacji, wniesionej przez Rzecznika Praw Obywatelskich

od postanowienia Sądu Okręgowego w W.

z dnia 1 grudnia 2008 r., sygn. akt XVIII Kp 675/08

utrzymującego w mocy postanowienie Prokuratura Prokuratury Okręgowej w

W. z dnia 7 maja 2008 r., sygn. akt V Ds 88/08 o umorzeniu postępowania

uchyla zaskarżone postanowienie w części utrzymującej w mocy umorzenie postępowania o czyn opisany w punkcie I.1. postanowienia Prokuratora Prokuratury Okręgowej w W. z dnia 7 maja 2008 r. sygn. akt V Ds 88/08, a zakwalifikowany z art. 160 § 2

k.k. i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu dla [...] w W. do ponownego rozpoznania.

U Z A S A D N I E N I E

Mirosław G. podejrzany był o to, że:

- 1. w dniu 22 listopada 2006 r. w W., prowadząc i kierując operacją serca Floriana M., pełniąc funkcję ordynatora Kliniki Kardiochirurgii [...] i z tego tytułu będąc osobą zobowiązaną do szczególnej opieki nad osobą narażoną na szczególne niebezpieczeństwo, naraził w/w pacjenta na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, w ten sposób, że pozostawił, a następnie pomimo powzięcia wiarygodnych informacji o pozostawieniu we wszczepionej zastawce aortalnej ciała obcego w postaci rolgazy, blokującej jeden z dysków zastawki, zaniechał niezwłocznego przeprowadzenia reoperacji celem usunięcia ciała obcego, tj. o popełnienie występku określonego w art. 160 § 2 k.k.*
- 2. w okresie od 5 grudnia 2006 r. do 9 grudnia 2006r. w W., pełniąc funkcję ordynatora Kliniki Kardiochirurgii [...] w W., działając w zamiarze ewentualnym pozbawienia życia pacjenta Jerzego G., tj. przewidując i godząc się na skutek w postaci śmierci w/w, w dniu 5.12.2006 r. przyjął go do kliniki celem przeprowadzenia operacji przeszczepu serca, przy czym wiedząc o przeciwwskazaniach do przeprowadzenia takiego zabiegu wynikających z braku określenia ośrodkowego ciśnienia żylnego, ciśnienia w tętnicy płucnej, ciśnienia zaklinowania, a następnie wobec uzyskania wiedzy o istnieniu wysokich, stanowiących przeciwwskazania do zabiegu*

oporów płucnych, rozległego zapalenia płuc oraz mając możliwość należytego przygotowania pacjenta do zabiegu i przesunięcia w czasie, przeprowadził go w dniu 6.12.2006 r., a ponadto nie wprowadzając wspomagania prawo komorowego lub jednoczesnego wspomagania obu komór serca, wydał wbrew obowiązkowi bezpośredniego zapoznania się z wynikami badań, w dniu 9.12.2006 r. polecenie Ryszardowi W. odłączenia pompy centryfugalnej, wszczepionej celem wspomagania lewokomorowego, co skutkowało natychmiastowym zgonem pokrzywdzonego, tj. o popełnienie zbrodni określonej w art.148 § 1 k.k.

3. *w okresie od 3 stycznia do 5 stycznia 2007 r. w W., pełniąc funkcję ordynatora Kliniki Kardiologii [...] nakłonił lekarza kliniki Ryszarda W. – uprawnionego do wystawiania dokumentu w postaci epikryzy zgonowej pacjenta Floriana M., do poświadczenia nieprawdy w tym dokumencie poprzez pominięcie faktu pozostawienia gazika we wstawionej pacjentowi sztucznej zastawce, a następnie w dniu 5.02.2007 r. nakłonił go do sporządzenia z datą 3.02.2007 r. kolejnej epikryzy zgonowej wymienionego pacjenta zawierającej pominiętą uprzednio okoliczność, tj. o popełnienie występku określonego w art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 271 § 1 k.k. w zb. z art. 273 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.*

Postanowieniem z dnia 7 maja 2008 r., w sprawie o sygn. akt V Ds.88/08, Prokurator Prokuratury Okręgowej w W. umorzył śledztwo przeciwko Mirosławowi G. o czyny wyżej opisane – wobec stwierdzenia, że podejrzany nie popełnił zarzucanych mu przestępstw.

Tym też postanowieniem – wobec braku cech czynu zabronionego – prokurator umorzył śledztwo w sprawie narażenia w dniu 27 lutego 2004 r. w W. w szpitalu [...] pacjenta Marka Z. na bezpośrednie niebezpieczeństwo

utraty życia podczas zabiegu operacyjnego, podczas którego opuścił zespół główny operator, tj. o czyn określony w art. 160 § 2 k.k.

Zażalenia na powyższe postanowienie złożył m.in. pełnomocnik pokrzywdzonych Sławomira M. i Szymona M. zarzucając m.in.:

- obrazę przepisów postępowania, to jest art. 297 § 1 pkt 1 i 5 k.p.k. w zw. z art. 9 § 1 k.p.k., art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k. art. 201 k.p.k. mającą istotny wpływ na treść orzeczenia poprzez zaniechanie ustalenia czy czyny podejrzanego wyczerpały znamiona przestępstw z art.160 § 3 k.k. w zb. z art. 148 § 2 pkt. 3 k.k. bądź art. 155 k.k.,
- obrazę przepisów prawa materialnego w uznaniu, że zachowanie podejrzanego w odniesieniu do przypadku pacjenta Floriana M. nie wyczerpało znamion przestępstwa z art. 160 § 3 k.k. w zb. z art. 148 § 2 pkt. 3 k.k. bądź art. 155 k.k.

Sąd Okręgowy w W. postanowieniem z dnia 1 grudnia 2008r., w sprawie o sygn. akt XVIII Kp 675/08, utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie Prokuratora Prokuratury Okręgowej w W.

Kasację od powyższego postanowienia w części utrzymującej w mocy postanowienie Prokuratora Prokuratury Okręgowej w W. z dnia 7 maja 2008r., w zakresie czynu opisanego w punkcie pierwszym, wniósł Rzecznik Praw Obywatelskich i zarzucił:

„...rażące naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie art.433 § 2 k.p.k. oraz art.297 k.p.k., polegające na tym, że Sąd nie rozważył wystarczająco wnikliwie wszystkich zarzutów zawartych we wniesionych środkach odwoławczych i nienależycie się do nich odniósł, a jednocześnie zaniechał niezbędnej analizy, czy badane postępowanie przygotowawcze w zaskarżonym zakresie osiągnęło ustawowy cel, o jakim mowa w art.297 k.p.k., w szczególności starannej

weryfikacji, czy w istocie w tym przypadku nie został popełniony czyn zabroniony stanowiący przestępstwo, a także czy postępowanie nie wykazuje braków, wad i uchybień, których usunięcie możliwe było w toku dalszych działań procesowych, a w konsekwencji skutkiem pobieżnej oceny opartej na niepełnej analizie materiału dowodowego – zgromadzonego w omawianym postępowaniu przygotowawczym zaakceptował przedwczesną decyzję procesową prokuratora, utrzymując w mocy zaskarżone postanowienie o umorzeniu śledztwa przeciwko Mirosławowi G...”

Podnosząc tak sformułowany zarzut, autor kasacji wniósł o uchylenie postanowienia Sądu Okręgowego w W. w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie Sądowi Okręgowemu w W. do ponownego rozpoznania.

Obrońca podejrzanego Mirosława G. w pisemnej odpowiedzi na wniesioną kasację, wniosła o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadną.

W trakcie rozprawy Prokurator Prokuratury Krajowej wniósł o uwzględnienie wniesionej kasacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja Rzecznika Praw Obywatelskich okazała się zasadna. Rację ma skarżący, że Sąd Okręgowy w W. rozpoznając zażalenia pełnomocnika pokrzywdzonych oraz pokrzywdzonego dopuścił się rażącej obrazy prawa procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k., albowiem ze sporządzonego uzasadnienia postanowienia nie wynika, aby składający zwykłe środki odwoławcze poznali argumentację, która doprowadziła Sąd odwoławczy do stwierdzenia, że zarzuty zawarte w zażaleniach są niezasadne. Oczywiste jest, że to właśnie treść uzasadnienia orzeczenia Sądu odwoławczego daje podstawę do wnioskowania, czy Sąd odwoławczy zrealizował obowiązek wynikający z art. 433 § 2 k.p.k., a więc, czy rozważył zawarte w środku odwoławczym zarzuty i

wnioski. Z treści art. 457 § 3 k.p.k. wynika, że w uzasadnieniu wyroku należy podać, dlaczego zarzuty i wnioski apelacji sąd uznał za zasadne albo niezasadne. Skoro taki obowiązek przy sporządzaniu uzasadnienia wyroku został na Sąd odwoławczy nałożony, to można z analizy tego dokumentu (mającego przecież charakter sprawozdawczy) wnioskować, czy został zrealizowany nakaz wynikający z treści art. 433 § 2 k.p.k., a więc, czy przedmiotem rozważań Sądu odwoławczego stały się wszystkie podniesione zarzuty i sformułowane wnioski. Wprawdzie przepis art.457 § 3 k.p.k. został umieszczony w rozdziale 49 k.p.k. i dotyczy apelacji, a więc określa wymogi uzasadnienia wyroku, ale norma ta, z uwagi na swój gwarancyjny charakter, stanowi także wyznacznik obowiązku sądu *ad quem* rozpoznającego zażalenie na postanowienie kończące postępowanie karne, a taki przecież charakter miało zaskarżone postanowienie prokuratora. Tylko tak postrzegając obowiązek Sądu odwoławczego w zakresie merytorycznej zawartości uzasadnienia postanowienia, można odnosić się do kwestii realizacji obowiązku z art. 433 § 2 k.p.k.

W doktrynie, jak i w orzecznictwie SN podnosi się, że nierozważenie przez Sąd odwoławczy wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, wbrew dyspozycji art. 433 § 2 k.p.k., może stanowić podstawę skargi kasacyjnej, jako rażące naruszenie prawa procesowego mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia (por. np. P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek, Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz do artykułów 297–497, Warszawa 2007, s. 633; S. Zabłocki, Postępowanie odwoławcze w Kodeksie postępowania karnego po nowelizacji, wyd. II, Warszawa 2003, s. 408–410 i podane tamże judykaty SN, ostatnio wyrok SN z dnia 6 czerwca 2006 r., V KK 413/05, OSNKW 2006, z.7–8, poz.76).

Prawidłowe wypełnienie swoich zadań przez Sąd odwoławczy w zakresie jakości uzasadnienia orzeczenia ma zasadnicze znaczenie nie tylko z punktu widzenia realizacji uprawnień strony wnoszącej zwyczajny środek odwoławczy, która przecież z motywów sądu *ad quem* powinna dowiedzieć się, dlaczego jej zarzuty, argumenty i wnioski nie zostały uwzględnione, ale także w aspekcie kontroli kasacyjnej, która w wypadku wadliwego sporządzenia uzasadnienia orzeczenia Sądu odwoławczego niejednokrotnie nie jest w ogóle możliwa (por. np. postanowienie SN z dnia 5 sierpnia 2008r., III KK 68/08, Lex nr 449109).

Należy również pamiętać, że skoro Sąd odwoławczy obowiązany jest rozważyć wszystkie istotne zarzuty środka odwoławczego, przy czym powinien szczegółowo, poprawnie pod względem logicznym, bez sprzeczności, niekonsekwencji i dwuznaczności przedstawić tok rozumowania, to obraza przepisów art.433 § 2 k.p.k. w zw. z art.457 § 3 k.p.k. ma miejsce nie tylko wtedy, gdy sąd pomija zupełnie w swych rozważaniach zarzuty zawarte w środku odwoławczym, ale i wtedy, gdy analizuje je w sposób odbiegający od wymogu rzetelnej ich oceny (por. np. wyrok SN z dnia 18 października 2007r., II KK 212/07, Lex nr 34241).

Na zakończenie tych uwag dotyczących obowiązków ciążących na Sądach odwoławczych, a wynikających z treści art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., i koniecznych w aspekcie podniesionego w kasacji zarzutu i jego uzasadnienia, stwierdzić trzeba, że możliwe są sytuacje, w których Sąd odwoławczy – podzielając w pełni dokonane przez organ orzekający w pierwszej instancji oceny faktyczne i prawne – może uchylić się od wnikliwego odniesienia się w uzasadnieniu swojego orzeczenia do podniesionych zarzutów, ale warunkiem takiego postąpienia jest pełność argumentacji organu orzekającego w pierwszej instancji, także w tym

zakresie, który stał się następnie przedmiotem zarzutów zawartych w środku odwoławczym; w takiej sytuacji byłoby to jedynie zbędnym powtórzeniem zasadnej argumentacji organu procesowego I instancji (zob. postanowienie SN z dnia 2 sierpnia 2006 r., II KK 238/05, Lex nr 193046). Ta okoliczność, co zostanie wykazane poniżej, w przedmiotowej sprawie jednak nie zachodzi.

Nie sposób odmówić racji twierdzeniom zawartym w kasacji Rzecznika Praw Obywatelskich w zakresie, w jakim wskazuje ona na niedostatki rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego i nie rozważenie, wystarczająco wnikliwie, wszystkich zarzutów zawartych we wniesionych środkach odwoławczych oraz nienależyte się do nich odniesienie. Nie oznacza to oczywiście zajęcia, na tym etapie postępowania, aprobującego stanowiska co do merytorycznej trafności poglądów zaprezentowanych w zażaleniach pełnomocnika pokrzywdzonych w odniesieniu do materialnoprawnej analizy zachowania podejrzanego, albowiem Sąd Najwyższy rozpoznaje zasadność zarzutu kasacji Rzecznika Praw Obywatelskich (art. 536 k.p.k.), a nie słuszność poglądów i ocen zawartych w zwykłych środkach odwoławczych.

Przechodząc zatem do realiów niniejszej sprawy, stwierdzić trzeba, że skarżący postanowienie prokuratora o umorzeniu śledztwa, pełnomocnik pokrzywdzonych, postawił szereg zarzutów natury procesowej, jak też zarzutów dotyczących obrazy prawa materialnego, a istotna ich część wiązała się z kwestią pozostawienia podczas operacji, w sercu pacjenta Floriana M., ciała obcego w postaci gazika tzw. rolgazy. Okoliczność ta, która w sprawie jest przecież niekwestionowana, była wiązana przez skarżących zarówno w aspekcie możliwości kwalifikowania zachowania podejrzanego jako przestępstw skutkowych o różnym charakterze, jak też z możliwością popełnienia czynu z art. 160 § 2 k.k., bądź też czynu zabronionego określonego w art. 160 § 3 k.k.

Tymczasem w uzasadnieniu postanowienia Sądu Okręgowego nie sposób znaleźć odpowiedzi, która stanowiłaby dowód rzetelnego zrealizowania obowiązku określonego przepisem art. 433 § 2 k.p.k. w odniesieniu do wszystkich zarzutów wniesionych środków odwoławczych. O ile taką odpowiedź Sądu Okręgowego można znaleźć w odniesieniu do rozważanej przez prokuratora kwestii możliwości przypisania, w oparciu o dotychczas zebrane w sprawie dowody, podejrzanemu czynu zabronionego o charakterze skutkowym, to nie sposób doszukać się argumentów, które stanowiłyby należytą odpowiedź na zarzuty i argumenty związane z kwalifikowaniem prawnym tego zachowania podejrzanego, które opisane zostało jako pozostawienie w sercu pacjenta tzw. rolgazy.

Podzielając stanowisko procesowe prokuratora o umorzeniu śledztwa, także w odniesieniu do kwestii pozostawienia ciała obcego w trakcie operacji kardiochirurgicznej Floriana M. w dniu 22 listopada 2006 r., i związanego z tym zdarzeniem dalszego postępowania medycznego – tj. czynu opisanego w punkcie 1 postanowienia prokuratora, Sąd Okręgowy stwierdził, że niewątpliwie przypadek ten stanowi błąd w sztuce lekarskiej: „...*Pozostawienie ciała obcego w trakcie operacji wewnątrz ciała pacjenta zdarza się dosyć często i aczkolwiek stanowi ono błąd w sztuce lekarskiej, to w przypadku pacjenta Floriana M. nie można stwierdzić, aby Mirosław G. nie dochował należytej staranności przy wykonywaniu swoich obowiązków. Gazik pozostawiono tam zupełnie przypadkowo, przez przeoczenie...*” Podobnie rzecz ujmował w postanowieniu o umorzeniu śledztwa prokurator stwierdzając m.in.: „...*Odnosnie przypadku pacjenta Floriana M. odtworzono w sposób niebudzący wątpliwości stan faktyczny polegający na pozostawieniu podczas operacji w jego ciele ciała obcego. Poza sporem jest, iż pozostawienie gazika miało charakter przypadkowy, niecelowy...*”. Innej

oceny tego zachowania, kwalifikowanego w obu wywołanych opiniach biegłych zgodnie jako błąd w sztuce lekarskiej, prokurator nie zaprezentował w uzasadnieniu swego postanowienia.

Poprzestanie przez Sąd na ogólnikowych stwierdzeniach w kwestii dotyczącej pozostawienia ciała obcego w trakcie operacji kardiochirurgicznej Floriana M. uzasadnia przyjęcie, iż Sąd Okręgowy w W. – a wcześniej jeszcze prokurator – nie rozważył wnikliwie, a także nie odniósł się należycie do zarzutów i zastrzeżeń skarżących, wskazujących dowody i okoliczności, które winny być przedmiotem pogłębionej analizy i oceny. Lakoniczne i nazbyt generalne stanowisko Sądu Okręgowego prezentowane w tym zakresie, pozbawione jest przede wszystkim rozważań w kategoriach nieumyślnego narażenia pacjenta na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia o jakim mowa w art. 160 § 3 k.k., co skutkowało wydaniem orzeczenia dotkniętego rażącem naruszeniem prawa procesowego.

Tymczasem właściwe, rzetelne i spełniające normę art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k., odniesienie się do poruszanych w zażaleniach kwestii związanych z możliwością kwalifikowania zachowania podejrzanego, jako czynu zabronionego określonego w treści art. 160 § 3 k.p.k., winno wiązać się z koniecznością całościowej oceny tych elementów, które określają normatywną postać tego typu przestępstwa. Wypada więc przypomnieć, że pozostawienie gazika – rolgazy w sercu Floriana M., Sąd odwoławczy, a wcześniej prokurator, „zakwalifikował” jako błąd w sztuce lekarskiej, ale oba te organy procesowe nie przeanalizowały tego zdarzenia w kontekście narażenia pacjenta na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia. Tak Sąd, jak i prokurator, skupił się na ocenie i na badaniu związku przyczynowo skutkowego pomiędzy pozostawieniem rolgazy w sercu pacjenta, a jego zgonem, a całkowicie pominął czy samo pozostawienie ciała

obcego w postaci gazika – rolgazy w sercu pacjenta nie stanowiło co najmniej nieumyślnego narażenia Floriana M. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

Brak możliwości przypisania odpowiedzialności za spowodowanie skutku nie wyklucza możliwości ustalenia narażenia na powstanie uszczerbku choćby nieumyślnie (por. wyrok SN z dnia 7 grudnia 2006 r., V KK 91/06, OSNKW 2007/2/18). Aby przyjąć, że sprawca dokonał przestępstwa określonego w art. 160 § 3 k.k. konieczne jest ustalenie wystąpienia skutku w postaci bezpośredniego niebezpieczeństwa utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, co oznacza, że skutek ten musi charakteryzować się wysokim stopniem prawdopodobieństwa spełnienia (por. tak np. wyrok SN z dnia 3 grudnia 1999 r., II KKN 377/97, Prok. i Pr.–wkł. 2000, z. 4, poz. 2). Przypomnieć trzeba, że przestępstwo z art. 160 § 3 k.k. charakteryzuje się nieumyślnością w znaczeniu opisanym w art. 9 § 2 k.k., czyli sprawca nie ma zamiaru narażenia człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, **naraża go jednak w wyniku niezachowania wymaganej w danych okolicznościach ostrożności, w sytuacji, w której narażenie człowieka przewidywał lub obiektywnie biorąc mógł przewidzieć.** Już w tym miejscu i na marginesie stwierdzić trzeba, że z oczywistych względów nie jest możliwa – jak chciałby tego pełnomocnik pokrzywdzonych – kumulatywna kwalifikacja (art. 11 § 2 k.k.) czynu z art. 160 § 3 k.k. i art. 155 k.k. (por. wyrok SN z dnia 28 kwietnia 2000 r., V KKN 318/99, Lex nr 50985).

Pod pojęciem przeciętnej ostrożności rozumieć trzeba ostrożność, której można wymagać od sprawcy na podstawie normalnej, dającej się przewidzieć, zdolności przewidywania skutków własnego czynu. Dla przypisania sprawcy odpowiedzialności za przestępstwo nieumyślne nie wystarczy jednak samo

stwierdzenie, że zachował się on nieostrożnie, konieczne jest bowiem wykazanie, iż był świadomy tego, że swoim zachowaniem może zrealizować znamiona czynu zabronionego (przewidywał taką możliwość), bądź też iż możliwości takiej nie przewidywał, choć mógł ją przewidzieć (art. 9 § 2 k.k.). Nie każde naruszenie reguł ostrożności pozwala więc na przypisanie sprawcy tego naruszenia popełnienia czynu zabronionego. Możliwość przypisania sprawcy skutków czynu obejmuje jedynie normalne, a niewykraczające poza możliwość przewidywania, następstwa jego zachowania. I co równie ważne, następstwa te muszą pozostawać w związku z zawinionym naruszeniem tych reguł ostrożności, które w konkretnym układzie sytuacyjnym wywołało stan niebezpieczeństwa dla określonego dobra prawnego (por. wyrok SN z dnia 2 sierpnia 2001 r. II KKN 63/99 Lex nr 51381).

Jak już wcześniej wskazano, powyższe okoliczności znalazły się zupełnie poza rozważaniami prokuratora, choć przecież treść zarzutu postawionego podejrzanemu wskazuje w sposób oczywisty, że ten aspekt zdarzenia winien stanowić przedmiot analizy i prawnej oceny. Niestety, także Sąd odwoławczy nie odniósł się do tej kwestii, pomimo, że w zażaleniu pełnomocnika pokrzywdzonych, jak i w zażaleniu pokrzywdzonego znalazły się zarzuty, które wprost nawiązywały do tej okoliczności, wskazując na popełnione błędy procesowe, ale i na obrazę prawa materialnego, dostrzeganą przez pominięcie możliwości zakwalifikowania zachowania podejrzanego z art. 160 § 3 k.k.

Lakoniczność uzasadnienia orzeczenia Sądu Okręgowego w omawianym, zaskarżonym zakresie, i nie odniesienie się do wszystkich zarzutów zawartych we wniesionych środkach odwoławczych, wskazuje, że wbrew przepisowi art. 433 § 2 k.p.k., Sąd jedynie pobieżnie zbadał argumenty i podniesione w nich zarzuty, a dotyczy to zwłaszcza zarzutów

niewystarczającego przeanalizowania możliwości zakwalifikowania czynu zarzucanego podejrzanemu jako nieumyślnego narażenia pacjenta na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

Sąd Najwyższy dostrzegł, co także sygnalizował skarżący, że przestępstwo określone w art. 160 § 3 k.k. jest przestępstwem ściganym na wniosek pokrzywdzonego i wniosek taki dotychczas nie został formalnie złożony. Jednak jeżeli w toku postępowania o przestępstwo ścigane z urzędu powstanie możliwość zakwalifikowania czynu podejrzanego – oskarżonego, jako przestępstwa ściganego na wniosek, organ procesowy ma obowiązek umożliwienia pokrzywdzonemu wyrażenia woli ścigania sprawcy przez złożenie wniosku, a brak formalnego wniosku o ściganie może być uzupełniony w każdym stadium toczącego się postępowania karnego, a więc nie tylko przed jego umorzeniem, ale także nawet po jego prawomocnym umorzeniu – o ile nie nastąpiło przedawnienie karalności przestępstwa ściganego na wniosek (por. wyrok SN z dnia 4 kwietnia 2000 r., V KKN 29/00, Lex nr 45430).

Wniosek o ściganie przestępstwa stanowiący wyraz woli uprawnionego podmiotu może być wyrażony w dowolnej formie: przy zawiadomieniu o popełnieniu przestępstwa, w zeznaniach świadka, w odrębnym dokumencie bądź piśmie procesowym, byle z treści dokumentu procesowego wynikało wyraźne żądanie pokrzywdzonego ścigania sprawców określonego przestępstwa. Należy podkreślić, że synowie zmarłego Floriana M. podnosili w zażaleniach przez swojego pełnomocnika, iż mogło dojść do popełnienia czynu określonego w art. 160 § 3 k.k., a zatem z tych zażaleń wyraźnie można odczytać wolę objęcia przez nich ściganiem takiego czynu.

Uwzględniając powyższe Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone postanowienie w części utrzymującej w mocy umorzenie postępowania o czyn opisany w punkcie I.1. postanowienia Prokuratora Prokuratury Okręgowej w W. z dnia 7 maja 2008 r., sygn. akt V Ds. 88/08, a zakwalifikowany z art.160 § 2 k.k. i w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu dla [...] w W. do ponownego rozpoznania.

Zgodnie z treścią art. 537 § 2 k.p.k. uchylając zaskarżone orzeczenie Sąd Najwyższy przekazuje sprawę właściwemu sądowi do ponownego rozpoznania, zaś z treści art. 329 § 1 k.p.k. wynika, że przewidzianych w ustawie czynności w postępowaniu przygotowawczym, dokonuje na posiedzeniu sąd powołany do rozpoznania sprawy w pierwszej instancji, jeżeli ustawa nie stanowi inaczej. W zaistniałej sytuacji procesowej sądem powołanym do rozpoznania sprawy w pierwszej instancji o przestępstwo określone w art. 160 § 2 k.k., bądź z art. 160 § 3 k.k. jest Sąd Rejonowy dla [...] w W. Wcześniejsza właściwość Sądu Okręgowego w W. wynikała z faktu kwalifikowania drugiego z czynów zarzucanych podejrzanemu z art. 148 § 1 k.k.

Rozpoznając oba wniesione zażalenia, skierowane przeciwko postanowieniu Prokuratora Prokuratury Okręgowej w W. z dnia 7 maja 2008 r., w zakresie czynu opisanego w punkcie pierwszym, Sąd Rejonowy dla [...] w W., uwzględniając wszystkie powyżej przedstawione uwagi Sądu Najwyższego, zgodnie z treścią art. 433 § 2 k.p.k. odniesie się do zarzutów sformułowanych w tych środkach odwoławczych, sporządzając uzasadnienie swojego orzeczenia zgodnie treścią art. 457 § 3 k.p.k.

Z tych wszystkich powodów Sąd Najwyższy orzekł, jak w postanowieniu.